

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2015r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny – Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Janusz Kasnowski (spr.)

Sędziowie: SO Wojciech Borodziuk

SO Ireneusz Płowaś

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2015 r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa

R. S.

przeciwko

J. K.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej J. K. na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z 1 czerwca 2015 r. w sprawie o sygn. IC 2166/13 – w przedmiocie odrzucenia sprzeciwu od wyroku zaocznego z dnia 30 października 2013r.

postanawia:

oddalić zażalenie.

II Cz 696/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił wniosek pozwanej J. K. o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego z dnia 30 października 2013 r. (w punkcie 1) oraz odrzucił sprzeciw pozwanej od wyroku zaocznego z dnia 30 października 2013 r. (w punkcie 2).

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że pierwotnie postanowieniem z dnia 24 lutego 2014 r. oddalił wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu i odrzucił sprzeciw od wyroku zaocznego. Postanowienie to zaskarżyła zażaleniem pozwana, podnosząc że żadne przesyłki poza odebranymi osobiście nie były awizowane pod jej adresem. Poza tym wniosła o przesłuchanie świadka męża Ł. K. co do doręczenia korespondencji w czasie jej pobytu za granicą. Postanowieniem z dnia 24 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie polecając Sądowi Rejonowemu przeprowadzenie postępowania dowodowego i ponowne dokonanie oceny czy pozwana nie dopełniła czynności procesowych bez swojej winy.

Sąd Rejonowy w wykonaniu zaleceń Sądu odwoławczego przeprowadził dowód z zeznań pozwanej i jej męża - świadka Ł. K.. W wyniku tego uznał, że to, iż pozwana nie wdała się w niniejszej sprawie w spór co do istoty sprawy, nie stawiała się na rozprawie, ani nie złożyła sprzeciwu od wyroku zaocznego w terminie, nie wynikało z zaniedbania Sądu, czy doręczyciela przesyłek, ale było efektem lekkomyślnego potraktowania pozwu oraz pouczeń, pierwszego zawiadomienia i wezwania na rozprawę otrzymanego z Sądu przez pozwaną co sama przyznała w swoich zeznaniach.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że brak było podstaw do przywrócenia pozwanej terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego, w a konsekwencji sprzeciw odrzucił, jako spóźniony (na podstawie art. 344 § 3 kpc).

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwana wniosła w istocie o jego zmianę poprzez uchylenie odrzucenia sprzeciwu od wyroku zaocznego i przywrócenie terminu do jego wzniesienia.

Pozwana zarzuciła Sądowi Rejonowemu:

- niezasadne przyjęcie, że przesyłki kierowane do pozwanej na adres w B. przy ul. (...) były prawidłowo doręczane przez operatora publicznego, gdy - zdaniem skarżącego - z zeznań pozwanej i świadka Ł. K. (męża pozwanej) wynikało, iż były nieprawidłowości w doręczeniach, o czym świadczyć miało stwierdzenie pozwanej w zeznaniach, że pamięta sytuację, iż z MOPS nie przyszło pismo i nie było ono awizowane (zarzut 1);

- naruszenie przepisów postępowania, a dokładniej art.138 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 139§ 1-2 k.p.c. przez ich nieuzasadnione zastosowanie (zarzut 2);
- naruszenie przepisów postępowania, a dokładniej art. 168 § 1 k.p.c., art. 196 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 345 k.p.c. przez ich niezasadne niezastosowanie w sprawie, co miało wpływ na odrzucenie sprzeciwu od wyroku zaocznego (zarzut 3).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie pozwanej nie znajduje uzasadnienia. Przy ponownym rozpoznaniu wniosku pozwanej o przywrócenie terminu do wnieśnięcia sprzeciwu od wyroku zaocznego z dnia 30 października 2013r. (k.35) Sąd Rejonowy przeprowadził czynności dowodowe zalecone w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 17 września 2014r. (k.73 i 76 - 77). W szczególności przeprowadził dowód z zeznań pozwanej oraz świadka Ł. K. (jej męża). W wyniku ich oceny oraz znajdujących się w aktach dowodów doręczenia pozwanej korespondencji sądowej zasadnie uznał, że nie ziszczyły się przesłanki do przywrócenia pozwanej terminu do wnieśnięcia sprzeciwu od wyroku zaocznego z dnia 30 października 2013r.

W szczególności Sąd Rejonowy zasadnie zwrócił uwagę, że w dniu 30 lipca 2013r. powódka odebrała zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 30.10.2013r. oraz odpis pozwu, co poświadczyła własnoręcznym podpisem (potwierdzenie odbioru - k.27). To potwierdzało, że adres pozwanej, na który skierowano korespondencję (w B. przy ul. (...)) był prawidłowy. Korespondencja zawierała także pouczenie o konieczności informowania Sądu o każdej zmianie miejsca pobytu, z takim skutkiem, że w razie zaniechania tego obowiązku pisma sądowe będą przesyłane nadal na adres dotychczasowy ze skutkiem doręczenia (po myśli art. 136 § 1 i 2 kpc). Pozwana nie kwestionowała faktu otrzymania z Sądu wyżej opisanej korespondencji, a zeznała jedynie, że nie pamięta czy zapoznała się z pouczeniami, jakie otrzymała z zawiadomieniem o rozprawie. Przepuszczała, że odłożyła to pismo, bo zamierzała tę sprawę odłożyć na później, gdyż priorytetem dla niej była inna sprawa, która toczyła się przez Sądem rodzinnym (zeznania pozwanej - k.123). Podkreślenia wymaga, że pozwana nie kwestionowała prawidłowości adresu zamieszkania w B. przy ul. (...), na który kierowano do niej

korespondencję w toku całego postępowania w tej sprawie. Jeżeli od sierpnia 2013r., jak dalej zeznała, jej centrum życiowe było w Anglii (k.124), to zgodnie z wcześniej uzyskanym pouczeniem miała obowiązek poinformować o tym Sąd i wskazać miejsce pobytu, na który życzy sobie kierowania do niej korespondencji. Skoro tego nie uczyniła, to adres przy ul. (...) w B. pozostał nadal aktualny, na każdym etapie postępowania w tej sprawie. Brak odebrania kolejnej przesyłki sądowej skierowanej na ten adres, informującej o zmianie terminu rozprawy i wyznaczeniu innego, która zwrócona została Sądowi Rejonowemu z informacją doręczyciela o jej podwójnym awizowaniu, wywołał skutek w postaci jej prawidłowego doręczenia (w ujęciu art.139 § 1 kpc). W tych okolicznościach doszło do wydania przez Sąd Rejonowy wyroku zaocznego w dniu 30 października 2013r. (k.35), którego odpis wraz z pouczeniem o sposobie i terminie zaskarżenia konsekwentnie przesłano na ten sam adres. Przesyłka też nie została odebrana przez pozwaną mimo podwójnego awizowania (k.38), co musiało wywołać skutek podobny, jak awizowanie uprzedniej przesyłki informującej o nowym terminie rozprawy (także po myśli art.139 § kpc), a więc jej skuteczne doręczenie.

Jest poza sporem, że sprzeciw od wyroku zaocznego pozwana złożyła po upływie wymaganego terminu, co przyznała choćby skierowaniem wraz ze sprzeciwem wniosku o przywrócenie terminu do jego wniesienia (k.45 -48 oraz 53 - 54).

Sąd Rejonowy trafnie ocenił, że pozwana nie wykazała, by za brak złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego w wymaganym terminie nie ponosiła winy (jak wymaga art.168 § 1 kpc). Wcześniej opisane okoliczności pokazują, że po otrzymaniu pierwszego zawiadomienia o terminie rozprawy oraz odpisu pozwu, z którego mogła zorientować się, kto wystąpił na drogę sądową wobec niej i z jakim roszczeniem, nie dochowała elementarnych czynności związanych z ochroną własnych interesów. Jeżeli prawdą jest, że wkrótce potem wyjechała do Wielkiej Brytanii w celach zarobkowych, to powinna była powiadomić Sąd o miejscu pobytu, do którego należy kierować przesyłki sądowe, a skoro tego nie uczyniła, to - jak wyżej już wskazano - adres w B. przy ul. (...) pozostał aktualny i kierowanie korespondencji na ten adres było skuteczne procesowo. Uprawniony jest zatem wniosek, że brak dochowania terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego był wynikiem co najmniej niedbałości pozwanej o własne interesy. Nie zmienia tej oceny okoliczność ujęta w zarzucie pierwszym zażalenia pozwanej, że raz z MOPS - u przyszło pismo i nie było zawiadomienia o tym fakcie na drzwiach mieszkania (nie było awizo), nawet gdyby takie zdarzenie rzeczywiście miało miejsce. Nie można bowiem z tego wyprowadzić

wniosku, że taka sama sytuacja była z innymi przesyłkami kierowanymi do pozwanej, w tym z przesyłkami sądowymi, skoro tego pozwana nie wykazała.

Pozwana złożyła do akt pismo opatrzone datą 3 sierpnia 2013r., z treści którego wynikało, że upoważnia męża Ł. K. do działania we wszystkich jej sprawach bieżących i mogących powstać, a upoważnienie obejmuje najszersze dozwolone prawem działania na czas jej pobytu w Anglii (k.120). Pismo to zostało złożone dopiero na etapie postępowania zażaleniowego (poprzedniego) i nie było Sądowi Rejonowemu wcześniej znane. Jak zeznał świadek Ł. K.: tym pełnomocnictwem nie posługiwałem się nigdzie indziej bo nie miałem potrzeby (k.122). Z zeznań pozwanej natomiast wynikało, że nie przyszło jej do głowy, żeby męża upoważnić do reprezentowania jej w tej sprawie (k.123). Data złożenia tego pełnomocnictwa do akt sprawy w powiązaniu z analizą pełnych zeznań tego świadka i zeznań pozwanej (k.122 - 124) rodzi uzasadnione wątpliwości co do rzeczywistej daty jego powstania. Jednak gdyby nawet przyjąć, że zostało udzielone w dacie w nim figurującej (3 sierpnia 2013r.), to nic nie stało na przeszkodzie w podejmowaniu przesyłek przez upoważnionego, czego ten nie czynił. Twierdzenie tego świadka, że nie podejmował takich przesyłek, bo nie było żadnego awiza (k.122), nie poparte żadnymi innymi dowodami, jest niewiarygodne.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że nie znajduje uzasadnienia żaden z zarzutów podniesionych w zażaleniu pozwanej. Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że pozwana ponosi winę za brak złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego z dnia 30 października 2013r. w wymaganym terminie, a w konsekwencji brak było podstaw do przywrócenia terminu do jego złożenia (w ujęciu art.168 § 1 kpc) i sprzeciw złożony po terminie należało odrzucić (na podstawie art. 344 § 3 kpc).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy oddalił zażalenie pozwanej, jako nieuzasadnione (na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art.397§ 2 k.p.c).